

Marcin Wicha z Gombrowiczem

Marcin Wicha został laureatem trzeciej edycji Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza. Otrzymał ją za książkę „Rzeczy, których nie wyrzuciłem”. Gościem honorowym gali była Rita Gombrowicz.

str. 2

Na rzecz zmian

Sojusz Lewicy Demokratycznej przystąpił do Koalicji na Rzecz Zmian i do wyborów samorządowych pójdzie wspólnie z Platformą Obywatelską i Nowoczesną.

str. 3

Felieton Adama Hildebrandta

Seks i polityka. Polityka i seks.

str. 8

Wielka siatkówka

Na przełomie listopada i grudnia Radom będzie jednym z gospodarzy Klubowych Mistrzostw Świata w piłce siatkowej mężczyzn. W zawodach weźmie udział osiem najlepszych drużyn świata.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

NR 652 PIĄTEK – CZWARTEK 14-20 WRZEŚNIA 2018

NAKŁAD 10 000



Fot. Szymon Wykrota

Córki odebrały tytuł

– Jest dla nas niesłychanie ważne, że ten tytuł został nadany właśnie w 2018 roku, roku stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Bo to stulecie wiąże się też z naszym ojcem, z jego walką, by Polska była wolna – mówiła we wtorek Halina Szpilman, która podczas uroczystej sesji odebrała tytuł honorowego obywatela Radomia przyznany przedwojennemu prezydentowi miasta, Józefowi Grzecznarowskiemu.

str. 5

REKLAMA

**bezpартyjni
radomianie**

Jest nas 98%

TYLKO 2% OBYWATELI NALEŻY DO PARTII POLITYCZNYCH

REKLAMA

rhm
radomskie hale mięsne

Wernera 10a/Szarych Szeregów

**CODZIENNIE UDANE ZAKUPY
ZAPRASZAMY**



Piątek, 14 września



➔ **We Love Explosion z zespołem Łobuzy.** To kolejna odsłona znanego i lubianego cyklu We Love Explosion. Tym razem gwiazdą będzie grupa Łobuzy. „Ona czuje we mnie piniądz”, „Łobuz kocha najbardziej” czy „Dla ciebie kupię se spodnie” – te piosenki usłyszycie na pewno. Za konsolą DJ Fragles. Wstęp od godz. 21 za 10 zł. Impreza pod patronatem Radia Rekord i Radomskiej Grupy Mediowej.

➔ **Festyn w muszli.** Centrum Aktywności Lokalnej we współpracy z MDKiem organizuje o godz. 12 w muszli koncertowej w parku Kościuszki festyn środowiskowy.

➔ **Wernisaż wystawy w Elektrowni.** Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 17 na wernisaż Leszka Lewandowskiego „Tańcząc w ciemnościach”. Ekspozycja gromadzi obiekty stworzone przez Lewandowskiego na przestrzeni dwudziestu kilku lat. Wiele z nich wykonano, wykorzystując precyzyjne wytyczne matematyczne i wiedzę z zakresu optyki. Artysta odwołuje się więc do dwóch dziedzin nauki, które w powszechnej świadomości uznawane są za podstawy racjonalizmu.

➔ **Koncert Pod Strzechą.** O godz. 18 w Łażni (ul. Żeromskiego 56) rozpocznie się koncert radomskiego zespołu Pod Strzechą, wywodzącego się ze środowiska studenckiego. Wstęp płatny.

➔ **DJ Hazel w Lemonie.** Jeżeli lubicie ciężkie brzmienia w muzyce elektronicznej, nie może was tam zabraknąć. DJ Hazel po raz kolejny w naszym mieście. Wstęp za 15 zł dla pań, dla panów za 20 zł. Początek o godz. 21.

Sobota, 15 września

➔ **Extazy w Explosion.** Po raz kolejny do Radomia zawita zespół Extazy. Ich ostatni singiel „Noc taka czarna” obejrzało na YouTube prawie 17 mln osób. Za konsolą DJ Yooshi. Wstęp od godz. 21 za 20 zł. Impreza pod patronatem Radia Rekord i Radomskiej Grupy Mediowej.

➔ **Spacer po Radomiu tropem stryż i upiórów.** Na drugi tego dnia spacer, ale po południu zaprasza stowarzyszenie Droga Mleczna. Dzikie Gon, Utopiec, Rżana Baba, Leszy, Południca – ci m.in. bohaterowie wierzeń ludowych z Radomia i okolic zawiadną wrześniowym spacerem. Poprowadzi go pasjonatka słowiańskich wierzeń i obyczajów, prowadząca stronę Babskie Gusła. A w programie jeszcze tematyczne konkursy z nagrodami i ognisko. Trzeba więc zabrać prowiant. Uwaga – na spacer mogą przyjść tylko osoby, które ukończyły 16 lat, ponieważ pojawiają się treści nieodpowiednie dla młodszych uczestników. Spotykamy się o godz. 17 w Muzeum Wsi Radomskiej.



➔ **Koncert Komorników.** Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza na koncert zespołu Komornicy. To łódzko-pabianicka formacja powstała w 2017 roku. Tworzą ją doświadczeni muzycy: Witold Jąkałski – gitara i Marek Modrzejewski – vocal, gitara, grający w zespołach Nocna Zmiana Bluesa i Zdrowa Woda. Inspiracją muzyczną obydwu są klasycy blues-rocka: Allman Brothers, Lynyrd Skynyrd, Led Zeppelin, The Band, Bob Dylan, J. J. Cale. Początek koncertu o godz. 20. Wstęp 5 zł od osoby.

➔ **Lemon Ladies w Lemonie.** Ostatnia wakacyjna odsłona Lemon Ladies, więc nie może tam zabraknąć żadnej kobiety z Radomia czy regionu. Za konsolami DJ Wojtass. Wstęp 15 zł, ale tylko dla pełnoletnich.

Niedziela, 16 września

➔ **Wkręć się w muzykowanie.** Kuźnia Artystyczna rozpoczyna nowy cykl spotkań rodzinnych, tym razem z muzyką. Dzieci w sposób aktywny doświadczą ciekawych przygód, poznając inne kultury oraz rytmy i dźwięki z różnych stron świata. Pierwsza wyprawa odkryje dalekie zakątki Afryki. Wkręcenie w muzykę odbędzie się poprzez zabawę, śpiew, ruch oraz elementy wspólnego tworzenia. „Wkręć się w muzykowanie: Afryka dzika” rozpocznie się o godz. 11. Liczba miejsc ograniczona! Bilety po 10 zł (rodzic + dziecko) można kupić na biletyna.pl i w kasie Kuźni Artystycznej (ul. Daszyńskiego 5).

➔ **Młodzież Zaawansowana (Reaktywacja).** Trzecia pozytywna impreza ponad generacjami. O godz. 17 pokaz ekokreacji, które powstały w ramach projektu Up Fashion Upcycling, pod opieką artystyczną prof. Ireneusza Domagały. O godz. 17.20 rusza kolorowa Artystyczna Rada Parada, o godz. 17.30 finisz wystawy prof. Ireneusza Domagały, wręczenie upominków dla uczestników projektu Up Fashion, czas dla spółki Radkom, działania popularyzujące Radomską Kartę Seniora i Kopertę Życia (Łażnia), o godz. 19 na placu Corazkiego tangowy minirecital Bartosza Kołsuta (akordeon i bandoneon), a o godz. 21 zakończenie imprezy. W przypadku deszczu impreza odbędzie się w budynku Łażni.

➔ **Wieczorek taneczny na Idalinie.** Dom Kultury „Idalin” zaprasza o godz. 17 na wieczorek taneczny w klubie seniora. Wstęp płatny.

➔ **Dożynki w Jastrzębi.** Dożynki gminne w Jastrzębi odbędą się na placu przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym. Uroczystości rozpocznie msza święta w kościele ZNMP, po której korowód dożynkowy przejdzie na plac. Po obżędzie dzielenia chlebem przyjdzie czas na prezentację wieńców dożynkowych, narodowe czytanie „Przedwiośnia” Stefana Żeromskiego, wręczenie odznaczeń za długoletnie pożycie małżeńskie i liczne konkursy. O godz. 17.45 rozpocznie się zabawa muzyczna. Wystąpi zespół z Jastrzębi - Non Stop, czyli rodzeństwo Magdalena i Cezary Sygoccy, o godz. 18 gwiazda wieczoru, czyli grupa After Party. Na zakończenie dla wszystkich zabawa pod chmurką z grupą Fair Play.

**NIKA, ASZ
REKLAMA**

Nieziemskie granie

W sobotę, 15 września na ul. Żeromskiego odbędzie się Apel Młodych i koncert Nieziemskie Granie. Początek o godz. 16.

Apel już po raz ósmy organizuje Duszpasterstwo Młodzieży i fundacja Młodzi Radom. Tegoroczny Apel Młodych stanie się również przygotowaniem do kolejnych Światowych Dni Młodzieży, które w 2019 roku odbędą się w Panamie.

Modlitwa, świadectwa, wspaniały koncert – to wydarzenia, które zawsze gromadzą ogromną rzeszę młodych ludzi z Radomia i okolic. Jak zwykle wystąpi grupa muzyków i chór Młodzi z Winikiem. Gościem specjalnym (godz. 18) będzie Ireneusz Krosny, aktor i teolog.

Apel poprzedzą dwa wydarzenia towarzyszące. O godz. 16 odbędzie się promocja książki Joanny Czapli „ACZkolwiek – Kocham życie”, którą poprowadzi aktor i piosenkarz, radomianin Paweł Domagała, natomiast o godz. 17.15 zaplanowano koncert formacji Wyrwani z Niewoli.

CT

Nowy sezon w teatrze

Aż dwiema premierami zainauguruje nowy sezon artystyczny Teatr Powszechny im. Jana Kochanowskiego.



Fot. Szymon Wydera

Wachlarz tegorocznych premier otwory w piątek znakomita czarna komedia „Napis” Geralda Sibleyasa w reżyserii Krzysztofa Babickiego.

W windzie porządnej kamienicy pewnego dnia pojawia się obelżywy napis, szkalujący nowego lokatora. Bohater wpisu postanawia ustalić, kim jest autor inwektywy. Sąsiedzkie dochodzenie mocno naruszy spokój i dobre samopoczucie współmieszkańców. Stateczne, inteligentne i kulturalne towarzystwo zacznie odsłaniać swoje prawdziwe oblicze... Jakże ono jest? Co wykaże śledztwo?

Na scenie zobaczymy znanych i lubianych radomskich aktorów: Izabelę Brejtkop, Danutę Dolecką, Marię Gudejko, Marka Brauna, Piotra Kondrata i Jarosława Rabendę.

Natomiast w niedzielę teatr zaprasza na premierę swoich najmłodszych widzów. Bohaterką spektaklu „Daszeńka” jest uroczą foksterierka Daszeńka – maleńki szczeniak, który z pasją gania za własnym ogonem, jest smaczkiem mleka, uwielbia bajki na dobranoc, rozrabia i psoci, ma przy tym nieprzebrane pokłady wdzięku, zadaje morze pytań i nieustannie dziwi się wszystkiemu...

„Daszeńka”, według znakomitych opowiadań Karela Čapka, w reżyserii Márka Zakostelecky'ego, to bezpretensjonalna, zabawna historia o psim dorastaniu, uczeniu się świata, poznawaniu reguł i zdobywaniu doświadczenia, ale także o odpowiedzialności, jaka wiąże się z posiadaniem czworonożnego przyjaciela.

CT

Marcin Wicha z Gombrowiczem

Marcin Wicha został laureatem trzeciej edycji Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza. Otrzymał ją za książkę „Rzeczy, których nie wyrzuciłem”. Gościem honorowym gali była Rita Gombrowicz, którą uhonorowano medalem Bene Merenti Civitas Radomiensis.



Fot. Artur Sandonieski

Gala nagrody odbyła się w niedzielę w sali koncertowej Zespołu Szkół Muzycznych. Poza Marcinem Wichą nominowani byli Grzegorz Bogdał („Floretyda”), Aleksandra Lipczak („Ludzie z Placu Słonica”), Adam Robiński („Hajstry. Krajobraz bocznych dróg”) i Paweł Softys („Mikrotyki”).

– To książka bardzo ważna, tak jak ważna jest odpowiedź na pytanie, skąd się bierzemy: językowo, obyczajowo, aksjologicznie. Dlatego, że często ludzie mają kłopot z umiejscowieniem siebie w tych korzeniach, te korzenie są odkrywane bardzo pracowicie i jednocześnie ciekawie – uzasadniał werdykt prof. Jerzy Jarzębski, przewodniczący kapituły. – Ta niezwykła książka jest próbą przepracowania żaloby po śmierci matki autora. Najpierw polega ona po prostu na sporządzeniu inwentarza rzeczy, jakie po matce pozostały, włączenia ich w repertuar tworzący materialną spuściznę po świecie rodziców, potem przedmioty wzbogacone zostają o sytuację, które autor sobie przypomina i które rekonstruuje.

Marcin Wicha otrzymał 40 tys. zł, statuetkę i lornetkę; na pamiątkę lornetki, przez którą Witold Gombrowicz w Vence podglądał świat i ludzi. – Gdyby świat był lepszym miejscem, jedna trzecia radomian świętowałaby dziś Nowy Rok – powiedział Marcin Wicha po odebraniu Nagrody Gombrowicza, nawiązując tym samym do przedwojennej historii Radomia, w którym znaczną część mieszkańców stanowiła społeczność żydowska. – Jestem grafikiem; tego, jak piszę, nauczyłem się od grafików, plakacistów. Nauczyli mnie skróto-

wości, ale też tego, że tworzymy rzeczy nietrwale, ulotne, które czasem pojawiają się na płócie tylko na chwilę. Uświadamiając sobie też, że cała powojenna polska szkoła plakatu – jej symbolika, skrótość wzięła się z Gombrowicza. Dlatego tym bardziej cieszę się z otrzymania tej nagrody.

Wicha tak mówił o „Rzeczach, których nie wyrzuciłem”: – Na tych niezbyt wielu stronach opowiada się historia, która rozpoczyna się od porządkowania mieszkania moich rodziców po śmierci matki. Porządkowania rzeczy i też wspomnień trochę, takich decyzji, co trzeba zachować, bo jakoś będzie przenosić pamięć po kims, a czego się pozbyć. To jest taka opowieść o wyborze, którego trzeba kiedyś dokonać.

Na galę przyjechała Rita Gombrowicz, honorowa patronka Nagrody Literackiej. Prezydent Radosław Witkowski wręczył jej medal Bene Merenti Civitas Radomiensis – Dobrze Zasłużonemu Społeczeństwu Radomskiemu.

– Nagroda Literacka im. Witolda Gombrowicza to ważny element radomskiej kultury. Osoby czytające i piszące są wprawdzie w Polsce w mniejszości, ale to bardzo ważna mniejszość. Wszystkim twórcom życzę, aby ta nagroda była szansą dla młodych i aby otwierała przed wami drogę do literackiej kariery – powiedział prezydent Witkowski.

W tym roku do konkursu, przypominający, zostało zgłoszonych 76 książek.

Prezydent wręczył kapitułę nagrody powołania na kolejne trzy lata.

CT

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl



ISSN 1895-9451

Redaktor naczelny Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała

Redaktor naczelny „7 Dni”: Maciej Dobrowolski
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarek
Dziennikarze: Roksana Chalabry, Krzysztof Domagała,
Adam Hildebrandt, Milena Majewska, Szymon Janczyk
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom
Druk: ODDI Poland Spółka z o.o.; Kamień, ul. Radomska 2, 26-800 Białobrzegi

**Ośrodek Rehabilitacyjny w Konstancinie
poszukuje osoby chętne do pracy**

**na stanowisku opiekuna oraz pielęgniarki,
z możliwością zamieszkania.**

**Aplikację proszę przesłać na adres
e-mail: tabita@luxmed.pl, tel. 607 241 707**

Zamknięty plac

W sobotę i niedzielę, 15 i 16 września zamknięty będzie dla ruchu, częściowo także pieszego, pl. Kazimierza Wielkiego i przylegające do niego ulice. Autobusy komunikacji miejskiej pojadą objazdami.

Utrudnienia w ruchu związane są z realizacją zdjęć do filmu „Klecha”. Już od wtorku na częściach ul. Wałowej, Rwańskiej, Szewskiej, Reja, Dzikiej, Malczewskiego, Żeromskiego i na pl. Kazimierza Wielkiego prowadzone są prace adaptacyjno-scenograficzne. Konieczność ustawiania rusztowań przy budynkach może spowodować utrudnienia w ruchu pieszych. Możliwe, jak twierdzi MZDiK, są też utrudnienia w ruchu kołowym z powodu demontażu elementów współczesnej infrastruktury.

W sobotę i niedzielę (od ok. godz. 0.01 w sobotę do ok. godz. 23.59 w niedzielę) cały pl. Kazimierza Wielkiego oraz przylegające do niego fragmenty ul. Wałowej, Rwańskiej, Szewskiej, Reja, Malczewskiego (łącznie z Dziką) i Żeromskiego będą całkowicie zamknięte dla ruchu kołowego, a częściowo – również dla ruchu pieszych! Sugerowane objazdy dla pojazdów będą w obu kierunkach przebiegały ulicami Narutowicza, Limanowskiego, Mireckiego i Wernera. I w sobotę, i w niedzielę zostaną również wprowadzone objazdy dla kursujących w tym rejonie autobusów linii 1, 7, 8, 9, 15 i 17.



foto: Symon Wytrata

MZDiK uruchomi przystanki okresowe Tochtermana/ Lekarska 01 i 02 (w obu kierunkach, przy szpitalu), dla autobusów linii 1, 7, 8, 9 i 15. Nieczynne będą przystanki: Lekarska/ Szpital 02 (w stronę ul. Tochtermana), Reja/ Wolność 01 i 02 (w obu kierunkach), Żeromskiego/ Traugutta 01 i 03 (w kierunku pl. Kazimierza Wielkiego). Przystanek Limanowskiego/ Wałowa 01 (w stronę ronda Kotlarza) nie będzie w tym okresie obowiązywał dla linii 1. Przystanki Malczewskiego/ Kelles-Krauza 01 i 02 (w obydwu kierunkach) będą obowiązywały wyłącznie dla linii 19.

MZDiK apeluje do wszystkich uczestników ruchu o zachowywanie szczególnej ostrożności w tej części centrum Radomia, stosowanie się do zmienionego oznakowania oraz do ewentualnych poleceń wydawanych przez upoważnione osoby.

Z kolei w poniedziałek i wtorek filmowcy będą przywracać wygląd obiektów do wcześniejszego stanu, więc i w tych dniach lepiej omijać tę część miasta.

NIKA

Na rzecz zmian

Sojusz Lewicy Demokratycznej przystąpił do Koalicji na Rzecz Zmian i do wyborów samorządowych pójdzie wspólnie z Platformą Obywatelską i Nowoczesną. Jednocześnie Marcin Dąbrowski, przewodniczący SLD zrezygnował z kandydowania na prezydenta Radomia i poparł kandydaturę Radosława Witkowskiego.

● DARIUSZ OSIEJ

O przystąpieniu SLD do Koalicji na Rzecz Zmian poinformował w poniedziałek prezydent Radosław Witkowski. – Będziemy wspólnie startować do wyborów samorządowych. Jednocześnie oznacza to, że Sojusz Lewicy Demokratycznej poparł mnie jako kandydata na prezydenta Radomia, za co lewicy serdecznie dziękuję – powiedział Witkowski. – Naszym wspólnym zadaniem jest dalsze zmienianie Radomia. Chcemy wygrać te wybory i kontynuować misję, którą rozpoczęliśmy w 2014 roku.

Popierając Witkowskiego w wyborach prezydenckich, Marcin Dąbrowski zrezygnował z ubiegania się o fotel prezydenta. – Wiemy, że nasze miasto musi się zmieniać, musi być dynamiczne. Ale Sojusz Lewicy Demokratycznej musi mieć swoją reprezentację, aby te zmiany udało się przeprowadzić – powiedział Dąbrowski. – Nasze rozmowy trwały długo, ale udało nam się znaleźć punkty wspólne.

Tymi punktami były inwestycje w kulturę, która wzmacnia i promuje nasze miasto na zewnątrz. Były nimi również nowe miejsca pracy, które pozwolą zatrzymać w Radomiu młode osoby. Wśród punktów wspólnych była również darmowa komunikacja

swojej tożsamości. Cały czas mamy swój program, który będziemy się starali realizować w jak największym stopniu. Ale żeby go realizować, musimy wejść do rady miejskiej i stąd dzisiejsze porozumienie z Koalicją na Rzecz Zmian.

Katarzyna Kalinowska, przewodnicząca radomskich struktur Nowoczesnej, weszła do Koalicji na Rzecz Zmian, nazywa dobrą dniem dla Radomia. – To jest bardzo dobry dzień dla Radomia. Dziękuję mi jednak słowa krytyki skierowane pod naszym adresem. Bo my już dziś pokazujemy, że potrafimy się zjednoczyć i wspólnie działać dla dobra naszego miasta – powiedziała Katarzyna Kalinowska. – Patrząc na dzisiejszą radę miejską mamy pewność, że potrzeba w niej zgody, a my taką zgodę i wspólne działanie dla dobra miasta pokazujemy już teraz.

Wiadomo, że członkowie SLD znajdują się na listach Koalicji na Rzecz Zmian w wyborach do Rady Miejskiej Radomia. SLD dostanie ostatnie miejsca we wszystkich okręgach.



foto: Symon Wytrata

miejska dla osób młodych czy płacących w naszym mieście podatki dochodowe. My dziś, jako Sojusz, nie rezygnujemy ze

REKLAMA

KREDYTY

gotówkowe

konsolidacyjne

dla firm i rolników

POŻYCZKI

pozabankowe

PUNKT OPŁAT

**Kredyty
i pożyczki
w jednym
miejscu**

Fines Operator Bankowy

RADOM

ul. Focha 6
tel. 519 130 602
519 130 603

ul. Struga 22
tel. 791 383 806

ul. Traugutta 13
tel. 519 130 601
535 335 900

RRS0 - Rzeczywista roczna stopa oprocentowania, kredyty gotówkowe i konsolidacyjne (RRS0 22,90%), pożyczki firm pozabankowych (RRS0 93,15%)

Fines S.A. z siedzibą w Sopocie (81-842), ul. Józefa Wybickiego 13C, RPK010535, działa poprzez swoich Autoryzowanych Agentów jako pośrednik kredytowy banków: Alior Bank S.A., Getin Noble Bank S.A., Nest Bank S.A., TF Bank AB, AS Inbank Spółka Akcyjna Oddział w Polsce, Ferratum Bank p.l.c., BZ WBK SA, Deutsche Bank Polska SA, Raiffeisen Bank Polska SA oraz firm pożyczkowych: Aasa Polska SA, Mash Poland sp. z o.o., InCredit Sp. z o.o., NetCredit Sp. z o.o., IPF Polska Sp. z o.o., Provident Polska SA, SuperGrosz Sp. z o.o., TAKTO Finanse Sp. z o.o., SMS Kredyt Sp. z o.o., Vivus Finance Sp. z o.o., Mikrokasa S.A., Ferratum Bank p.l.c., Zaplo Sp. z o.o., Rapida Sp. z o.o., CreditStar Sp. z o.o., Fundusz Mikro Sp. z o.o. oraz Pragma Faktoring S.A., Viplo Sp. z o.o. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Fines S.A. jest umocowany do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytu/pożyczki i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Stan na dzień 31.07.2018 r.

Fines S.A. z siedzibą w Sopocie

Zamknąć port lotniczy?

Kompleksowy remont szpitala, budowa oddziału rehabilitacji, wydzielanie bloku detoksykologicznego czy zakup trzech karettek rocznie – to wyborcze propozycje Ryszarda Fałka w dziedzinie służby zdrowia. Kandydat Bezpартyjnych Radomian chce znaleźć na to fundusze, likwidując lotnisko.

● KRZYSZTOF DOMAGAŁA

Zmiany proponowane przez Fałka dotyczą tylko radomskiego szpitala i pogotowia ratunkowego. – Ja, w przeciwie-



Fot. Artur Sandomecki

stwie do innych, mówię tylko o realnych rzeczach. Zajmuję się tylko tym, na co jako prezydent będę miał wpływ. Ode mnie nie usłyszyście kosmicznych obietnic – powiedział.

Zdaniem wieloletniego radnego zmiany w służbie zdrowia trzeba rozpocząć od remontu Radomskiego Szpitala Specjalistycznego, w tym budowy w nim nowych wind. – W tym momencie w lecznicy jest tylko jedna winda, którą jeżdżą zarówno chorzy, jak i zdrowi. Dodatkowo są nią transportowane zwłoki czy żywność. Tak być nie może – grzmiał Ryszard Fałek. – Gdyby spojrzeć na to sanepid,

byłby przerażony! To trzeba zmienić i to natychmiast.

Kolejnym problemem RSS jest brak oddziału rehabilitacji. – Ten temat powraca od wielu lat i w końcu trzeba go rozwiązać. Nie może być tak, że po operacji na rehabilitację czeka się ponad trzy miesiące – zauważył kandydat Bezpартyjnych Radomian na prezydenta.

Ryszard Fałek zaznaczył również, że w radomskim szpitalu trzeba wydzielić blok detoksykologiczny, na który trafiałoby pijani. Dodatkowo obiecał, że co roku będzie kupował trzy karetki dla radomskiego pogotowia. Jego zdaniem taka liczba nowych pojazdów pozwoliłaby na płynną wymianę sprzętu.

Pieniądze na inwestycje w służbę zdrowia miałyby pochodzić z oszczędności, które powstaną po likwidacji portu lotniczego. – Jeżeli zostanę prezydentem Radomia, to zamknę lotnisko. Dzięki temu oszczędzę ponad 17 mln zł rocznie, które PiS czy Platforma będą płaciły za utrzymanie portu. Ja te pieniądze wydam na zdecydowanie ważniejsze rzeczy dla mieszkańców naszego miasta – zapowiedział Ryszard Fałek.

Kandydat Bezpартyjnych Radomian ma również apel do wszystkich decydujących o wydatkach na służbę

zdrowia. – Chciałbym, aby posłowie, prezydenci czy inni decydenci musieli korzystać tylko z publicznej służby zdrowia. Jeżeli czekali by w kolejkach, tak jak normalni obywatele, to szybko zdecydowaliby się na zwiększenie wydatków na ten obszar – zakończył radomski radny.

Podczas konferencji Bezpартyjnych Radomian przedstawiono również kolejnego kandydata do rady miejskiej. Jest nim Wojciech Bernat.

REKLAMA



ZOSTAŃ PRZEWOŹNIKIEM / KURIEREM

Dołącz do zespołu partnerów współpracujących z DHL Parcel!

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 600 406 519 lub w siedzibie firmy na ulicy Hodowlanej 4 w Radomiu.



Mazowsze.
serce Polski



Stowarzyszenie im. O. Pio w Radomiu realizuje zadanie publiczne pn.: „Prowadzenie poradnictwa psychologicznego, społeczno-prawnego oraz udzielanie informacji na temat przysługujących uprawnień, dostępnych usług, sprzętu rehabilitacyjnego i pomocy technicznej dla osób niepełnosprawnych” pod tytułem

Porady psychologiczne i prawne dla osób niepełnosprawnych

W ramach zadania osoby niepełnosprawne z terenu województwa mazowieckiego posiadające orzeczenie o niepełnosprawności mogą korzystać z **BEZPŁATNYCH PORAD PSYCHOLOGA I PRAWNIKA** w Stowarzyszeniu im. O. Pio w Radomiu ul. Limanowskiego 29A, 26-600 Radom

SPOTKANIA INDYWIDUALNE

z prawnikiem i psychologiem w godz. 16–19 w dniach:
9, 10, 16, 17, 23, 24, 30, 31 sierpnia 2018 r.
6, 7, 13, 14, 20, 21, 27, 28 września 2018 r.
4, 5, 11, 12, 18, 19, 25, 26 października 2018 r.
8, 9, 15, 16, 22, 23 listopada 2018 r.



Zadanie współfinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego

Stowarzyszenie im. O. Pio w Radomiu
ul. Limanowskiego 29A
26-600 Radom

tel. kom. 664 086 814
www.pio.radom.pl
e-mail: hospicjumpio@op.pl

Pogotowie kupuje karetki

O kolejne trzy nowe ambulanse wzbogaci się wkrótce Radomska Stacja Pogotowia Ratunkowego. Został ogłoszony przetarg na ich zakup.

– Sprzęt, jakim dysponuje pogotowie ratunkowe w Radomiu, jest mocno eksploatowany. Każdy z zespołów stacjonujących w centrum miasta podczas dyżuru wyjeżdża do potrzebujących ok. 12-13 razy. Dlatego musimy dbać o to, by odnawiać ten tabor. Stąd decyzja o zakupie trzech karettek, na co mamy zabezpieczone pieniądze w budżecie – mówi prezydent Radosław Witkowski.

Władze miasta i dyrekcja Radomskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego zabiegają u wojewody i w Kancelarii Premiera o pieniądze na zakup kolejnych karettek. – Wniosek o przyznanie dofinansowania złożyliśmy u wojewody już na początku kwietnia. Planowaliśmy, że jednocześnie ogłosimy przetarg na zakup

siedmiu ambulansów. Jednak nie możemy już dłużej czekać. Ale wciąż liczymy na dofinansowanie zakupu kolejnych, bo potrzeby radomskiego pogotowia są bardzo duże – mówi wiceprezydent Jerzy Zawodnik.

Trzy karetki mają być w pełni wyposażone. – Chcemy, by w każdej z nich znalazło się m.in. urządzenie do automatycznego masażu serca. Na razie mamy cztery aparaty, teraz pojawiają się trzy kolejne. To sprzęt, który ułatwia pracę ratownikom, a jednocześnie zwiększa szansę na skuteczną pomoc – mówi dyrektor Radomskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego Piotr Kowalski.

Straci mandat?

Wojewódzki Sąd Administracyjny tym razem odrzucił skargę Radosława Witkowskiego na decyzję wojewody mazowieckiego o wygaszeniu mu mandatu prezydenta.

Skargę Witkowskiego na zarządzenie zastępcze wojewody z 29 czerwca ubiegłego roku, którym wojewoda zdecydował o wygaszeniu mandatu prezydenta Radomia, sąd rozpatrywał w ubiegły piątek. I zdecydował skargę oddalić.

To kolejna odsłona sądowej batalii o mandat. Przypomnijmy: gdy sprawa w WSA była rozpatrywana po raz pierwszy, sąd przyznał rację prezydentowi, uznając, że wojewoda mandatu wygaszać nie powinien. Wojewoda odwołał się od wyroku, a ten odesłał sprawę do ponownego rozpatrzenia przez sąd niższej instancji.

Piątkowy wyrok nadal nie jest prawomocny i przysługuje od niego odwołanie do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Prezydent Radomia, mimo niekorzystnego rozpatrzenia jego sprawy, nadal piastuje swoje stanowisko.

A sprawa dotyczy zasiadania przez prezydenta Witkowskiego w radzie nadzorczej spółki Świętokrzyski Rynek Hurtowy na początku jego kadencji. Wniosek o wygaszenie mandatu do rady miejskiej złożyło Centralne Biuro Antykorupcyjne, które badało sprawę i uznało, że prezydent naruszył zapisy ustawy antykorupcyjnej. Jednak radni nie zdecydowali się na wygaszenie jego mandatu, twierdząc, że sprawą powinien zająć się sąd. Później wojewoda mazowiecki Zdzisław Sipiera nakazał radzie ponowne zajęcie się sprawą, a gdy ta tego nie uczyniła, wydał postanowienie zastępcze.

AH

Córki odebrały tytuł

– Jest dla nas niesłychanie ważne, że ten tytuł został nadany właśnie w 2018 roku, roku stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Bo to stulecie wiąże się też z naszym ojcem, z jego walką, by Polska była wolna – mówiła we wtorek Halina Szpilman, która podczas uroczystej sesji odebrała tytuł honorowego obywatela Radomia przyznany przedwojnemu prezydentowi miasta, Józefowi Grzecznarowskiemu.

• IWONA KACZMARSKA

Rada Miejska Radomia, przypomnijmy, nadała tytuł Grzecznarowskiemu 2 lipca. We wtorek odbyło się uroczyste wręczenie tytułu. Na posiedzenie przyjechały obie córki przedwojennego prezydenta – Halina Szpilman i Danuta Grzecznarowska-Skrzypczyk.

– W uznaniu wybitnych zasług Józefa Grzecznarowskiego Rada Miejska Radomia przyznaje mu tytuł honorowego obywatela – czytał uchwałę radny Jan Pszczoła. – Jako prezydent kierował rozbudową miasta; to dzięki niemu powstały wodociąg, gazownia, kanalizacja, domy dla bezdomnych i osiedla dla robotników. Aby zmniejszyć bezrobocie, ściągnął do miasta duże, zagraniczne firmy. Był inicjatorem i współbudowniczym Domu Robotniczego przy dzisiejszym pl. Jagiellońskim. Przeżył gehennę obozów koncentracyjnych. Po wojnie całkowicie poświęcił się spółdzielczości mieszkaniowej. Jego zasługą było wybudowanie w Radomiu pierwszych wieżowców, przy ul. Kościuszki.

Przewodniczący RM Dariusz Wójcik i prezydent Radosław Witkowski wręczyli obu paniom uchwałę przyznającą tytuł honorowego obywatela ich ojcu oraz pamiątkowy grawer. Oprócz kwia-



Fot. Szymon Wyderka

tów Halina Szpilman i Danuta Grzecznarowska-Skrzypczyk otrzymały też od przewodniczącego, wydany przez radę miejską, album „Radomskie skrzydła w służbie Niepodległej” autorstwa Dariusza Osieja.

Kwiaty dla córek przedwojennego prezydenta Radomia przynieśli też

przedstawiciele Radomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, której Józef Grzecznarowski był założycielem, i której jest patronem. – W imieniu całej społeczności RSM chciałabym podziękować wszystkim, którzy dołożyli cegiełkę, by Józef Grzecznarowski został honorowym obywatelem Radomia – stwier-

dziła Elżbieta Wielgosik, prezes RSM.

Dziękowała też Halina Szpilman. – Chcemy podziękować przede wszystkim mieszkańcom, obywatelom, którzy zabiegali, by nasz ojciec otrzymał ten tytuł. Zwłaszcza młodym, którzy – jak się okazuje – pamiętają o zasługach Józefa Grzecznarowskiego dla miasta – zauważyła. – Jesteśmy niesłychanie wdzięczne, że nasz ojciec otrzymał tytuł honorowego obywatela. Zwłaszcza, że miłość do tego miasta przedkładał nad miłość do rodziny. Jest niesłychanie ważne dla nas, że to się stało w roku 2018, roku stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Bo to stulecie wiąże się z nim, z jego walką o wolną Polskę. Dziękuję bardzo, że mogłam tu być i odebrać tytuł honorowego obywatela.

Na uroczystą sesję przyszło 16 spośród 28 radnych.

W rozmowie z dziennikarzami Halina Szpilman przyznała, że to wielki dzień dla nich obu. – Bo czekaliśmy na to tak długo – zauważyła.

Przypomnijmy: z wnioskiem o nadanie honorowego obywatelstwa Radomia Józefowi Grzecznarowskiemu wystąpił Sojusz Lewicy Demokratycznej, a podpisało się pod nim 1 085 mieszkańców miasta.

REKLAMA

XIV RADOMSKIE TARGI PRACY



WOJEWÓDZKI URZĄD PRACY
W WARSZAWIE FILIA W RADOMIU

21 września 2018
w godz. 10⁰⁰-14⁰⁰

**Pomieszczenia Sali Koncertowej
Urzędu Miejskiego w Radomiu**

ul. Żeromskiego 53



POWIATOWY URZĄD PRACY
W RADOMIU



Patronat honorowy:



Taniec zawsze modny



Z Moniką i Romanem Pawelcami,
tancerzami, choreografami,
nauczycielami tańca,
właścicielami Centrum Tańca
Monika & Roman Pawelec
rozmawia Maciej Dobrowolski.

Pani Moniko, często pani słyszy „czy mogę panią prosić do tańca”?

– Nie, nie często. Chyba jest taki opór wewnętrzny, że jeżeli ktoś zawodowo zajmuje się tańcem, to wydaje się, że będzie niedostępny.

Panie Romanie, a pan często odmawia

kobietom, kiedy podchodzą do pana i proszą do tańca?

– Nie mogę odmówić. Zawsze staram się stanąć na wysokości zadania i zatańczyć.

Ale spotkaliście się, by porozmawiać o czymś, co 22 i 23 września będzie miało miejsce w Radomiu. Na plakacie jest ktoś, kto przykuwa uwagę pewnie większości kobiet w naszym mieście...

M. P. – To Rafał Maserak. On będzie osobą prowadzącą, czyli konferansjerem. Będzie zapowiadał pary podczas mistrzostw świata w tańcu, w 10 tańcach. Właściwie pierwszy raz w Polsce odbywa się impreza tej rangi, jesteśmy więc bardzo dumni, że akurat w Radomiu. Owszem, były czasy, kiedy Radom stał tańcem. I mam nadzieję, że tak się stanie i teraz. Zresztą cały czas jest duże zainteresowanie.

Mistrzostwa Świata w 10 tańcach Freedom Dance Cup Festival Radom 2018 to brzmi dumnie.

M. P. – O, tak. Jesteśmy dumni i podnieczeni. Cieszymy się, że takie pary przyjadą do Radomia. No i czujemy się strasznie odpowiedzialni za to wszystko, jako współorganizatorzy. Żeby to wyglądało godnie. Ponieważ sami przez 10 lat byliśmy uczestnikami takich imprez, 10 lat byliśmy reprezentantami Polski na mistrzostwach Europy i świata. I te imprezy naprawdę były fantastycznie zorganizowane. Fakt, że to wielkie metropolie – Miami, Tokio, Frankfurt. W takich miejscach tańczyliśmy, w przepięknych warunkach. I teraz chcielibyśmy...

R. P. – Stworzyć coś w tym stylu. Chociaż namiastkę.

Prawdopodobnie oczy innych tancerzy –

którzy prowadzą szkoły tańca w Polsce – będą podczas tej imprezy zwrócone na was i na Radom.

M. P. – Oni się tutaj już wybierają. Z odległych miejsc Polski ludzie się organizują, żeby przyjechać do Radomia. Jako widzowie nawet, osoby po prostu zainteresowane tańcem.

R. P. – Widziałem ogłoszenie na Facebooku; pisze dziewczyna: „czy ktoś uszyje mi sukienkę przed 22 września”, czyli przed naszym festiwalem.

Jeśli na Freedom Dance Cup Festival przyjdą kobiety, będą mogły popatrzeć na przystojnych facetów. M.in. na prowadzącego – Rafała Maseraka, jednego z najsłynniejszych w tej chwili polskich tancerzy i celebrytów. Ale kobiety też będą pięknie ubrane.

R. P. – Wachlarz strojów jest ogromny. Na pewno mnóstwo drogich kamieni Swarovskiego, które pięknie błyszczą. W przypadku tańców latynoamerykańskich, to tu jest dylemat: na ile się ubrać, a na ile rozebrać.

Mężczyźni mają gorzej, bo oni bardziej klasycznie...

R. P. – Mężczyźni klasycznie. Mamy w ogóle dwa rodzaje tańców – łacińskie i standardowe. W tańcach łacińskich te stroje są bardziej, bym powiedział, otwarte. W tańcach standardowych sukienki są zamknięte, więcej zakrywają, więcej jest piór. Tu tańczy materiał, a w tańcach latynoamerykańskich tańczy ciało; trzeba pokazać, czy biodra chodzą, czy jest akcja ciała, stóp. Natomiast w tańcach swingowych, takich tańcach, jak walc angielski, walc wiedeński ważny jest ruch ciała, ruch kręgosłupa. W związku z tym ciało nie musi być tak odkryte. Ważne, żeby para mknęła lekko po parkiecie, jak po dywanie z atlasu. I tam ten strój jest bardziej elegancki.

A to nie jest tak, że czasami strój będzie decydował o wyniku pary?

M.P. – Oczywiście wpływa na odbiór, bo estetyka jest jednym z elementów, które oceniamy.

Gdzie się Freedom Dance Cup Festival w Radomiu odbędzie?

R.P. – W hali MOSiR przy ul. Narutowicza 9. Turniej będzie trwał przez cały dzień – od godz. 9 do 21, z przerwami. Myślę, że dla przeciętnego widza najbardziej interesująca będzie oczywiście gala, która zaczyna

się o godz. 18:30. Oczywiście bilet jest ważny cały dzień. Każdy, kto wchodzi, dostaje opaskę na rękę; wychodzi, może sobie odpocząć, w domu zjeść obiad i wrócić na galę finałową.

Uczestników z jakich krajów się spodziewacie?

R. P. – Najwięcej par, co ciekawe, jest z Anglii. To jest w ogóle kolebka tańca, przez wiele lat mieścił się tam cały ośrodek szkoleniowy tańca na świecie. Poza parami z Anglii – Holandia, Rosja, Ukraina, Białoruś; to są teraz najlepsze pary.

M. P. – No i oczywiście Polska. Tutaj czekamy jeszcze na zgłoszenia.

Po czym poznać, że dziecko ma talent do tańca? Poczuliście to sami, pani Moniko, czy ktoś wam ten kierunek wskazał?

– W naszym przypadku to było tak, że sami o tym zdecydowaliśmy – że nam się to podoba i w tym kierunku poszliśmy. Natomiast teraz są inne czasy. I rzeczywiście to od rodziców zależy, czy dzieci będą tańczyć. Nawet jeśli nie będą tańczyć na jakimś wysokim poziomie, żeby występować w konkursach, ale po, żeby nauczyć się dla siebie.

Będą te dzieciaki chodzić na dyskoteki. I taki chłopak, który będzie umiał tańczyć, będzie miał pewnie dużo większe powodzenie u dziewcząt niż ten, który będzie podpierał ściany.

R. P. – Zdecydowanie.

M. P. – Jeśli jest talent, to warto go rozwijać. Bo może będzie z tego mistrz i będziemy go podziwiać na takich właśnie konkursach.

Ile lat mają najmłodsi uczniowie w waszej szkole tańca?

R. P. – Cztery latka. To jest taki wiek, kiedy dziecko jest już w stanie być na sali przez 45 minut.

Ja wtedy tańczyłem „Chodzi lisek koło drogi, nie ma ręki ani nogi”. Co się teraz tańczy?

M. P. – Salsa bardzo mocno się teraz popularyzuje i dużo ludzi przychodzi właśnie na salsę. Ale ja myślę, że taniec zawsze będzie modny, taniec towarzyski. Bo to jest okazja, żeby się bezkarnie przytulić do siebie i nawiązać taki mały romans.

R. P. – Tango jest szalenie popularne. Na całym świecie są szkoły tylko i wyłącznie tanga, są fanatycy tego tańca. My też prowadzimy tango w naszej szkole.



Co Za Jazda! za nami

Szósta w tym sezonie wycieczka rowerowa Co Za Jazda! prowadziła do Królewskich Źródeł. Kilkuset uczestników miało w niedzielę do pokonania 42 km. A czeka nas jeszcze, 7 października, Co Za Jazda! Ultra.



ROKSANA CHALABRY

Trasa jak zwykle była mieszana – głównie asfalt, ale nie zabrakło też pod kołami piachu. Kolorowy peleton wyjechał oczywiście z Radomia i przejechał m.in. przez miejscowości Natolin, Piotrowice czy Pionki, gdzie przy Stawie Górnym był krótki odpoczynek. Dalej uczestnicy przyjemną drogą wśród drzew pokierowali się prosto do Puszczy Kozienickiej.

– Trasa wspaniała, frekwencja znakomita, czyli się udało. Myślę, że jest bardzo duża świadomość zdrowego stylu życia na rowerach. Nas bardzo cieszy, że pojawiają się rodziny, od początku cyklu. To jest tendencja wzrostowa, coraz więcej dzieciaków w peletonie, co bardzo cieszy – mówi Stefan Tatarek, prezes Radia Rekord.

Udział w akcji to nie tylko sposób na aktywne spędzenie wolnego czasu, ale też możliwość poznania nowych osób. – Trasa dla mnie nowa; większości odcinków do Królewskich Źródeł nie znałem. Podoba mi się; ciekawa inicjatywa, żeby ruszyć ludzi z domu, żeby spotkać nowe osoby z taką samą zapałą – powiedział nam Konrad Mulczyk, jeden z uczestników wyprawy Co Za Jazda!.

Wszystkie trasy wycieczek, również tę niedzielną, planuje dla nas autor bloga „Rowerem za grosze” Paweł Szerszeń. – Zawsze kierowałem się tym, żeby w miarę możliwości dogodzić jak największej liczbie uczestników – mówi Paweł Szerszeń. – W tym sezonie zaplanowałem sobie, żeby pokazać jak naj-

więcej nowych miejsc i udało się. Były Białobrzegi, teraz Królewskie Źródła, wcześniej Studzianki Pancerne, jedno z miejsc nowych, dziewiczych, których nie było w poprzednich latach.

Ci, którzy mają niedosyt i kilkadziesiąt kilometrów rowerem to dla nich za mało, będą mogli wziąć udział w specjalnej wyprawie Co Za Jazda! Ultra, która odbędzie się 7 październi-

ka. – Będzie to taki ring wokół Radomia, który wyniesie ok. 100 km – zapowiada Stefan Tatarek.

Cały dochód z SMS-ów, dzięki którym uczestnicy rejestrują się na wyprawę Co Za Jazda!, przeznaczony jest na akcję charytatywną – wsparcie chorego dziecka. Organizatorami są Radomska Grupa Mediowa i stowarzyszenie Co Za Jazda!



Zdjęcia: Artur Sandmierski



PATRONI

radom
siła w precyzji



MIASTO I GMINA
PIONKI

PARTNERZY



RADOMSKA
GRUPA
MEDIOWA

SPONSORZY



ORGANIZATORZY



Jest taka ulica w Radomiu

Kilkudziesięciu patronów radomskich ulic i placów to osoby wielce dla Radomia – jego historii, życia politycznego, gospodarki, kultury – zasłużone. W wielu przypadkach jest jednak tak, że dowiadujemy się, kim byli, w momencie nazwania ich imieniem ulicy, a potem o ich wyjątkowości zapominamy.

Ulica Karola

Adwentowicza

Wólka Klwatecka

Prostopadła do ul. Kasztelańskiej,
równoległa do ul. Władysława Malawskiego



Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Wybitny aktor, doskonały odtwórca ról w repertuarze współczesnym, reżyser, dyrektor teatru.

Urodził się 19 października 1871 roku w Wielogórze koło Radomia. Uczył się w radomskim gimnazjum, ale został z niego usunięty, kiedy władze szkolne znalazły na stacji, gdzie mieszkał, dzieła Mickiewicza i Słowackiego. Dostał tzw. wilczy bilet, zakazujący wstępu do wszystkich rządowych szkół i musiał kontynuować naukę w gimnazjum prywatnym.

Po jego ukończeniu był m.in. praktykantem w gospodarstwie wiejskim i pracował jako kolejarz w Radomiu. Wkrótce związał się z teatrem. Pierwsze kroki na scenie, w 1894 roku, stawiał w radomskim zespole amatorskim Karola Hoffmana, debiutując rolą Edwina w „Odludkach i poecie” Aleksandra Fredry. Później był członkiem wędrownego trupy Ludwika Czystogórskiego i zespołu teatru w Częstochowie (wystąpił w 42 rolach), grał w warszawskich teatrach ogródkowych. Stamtąd, w 1897 roku, trafił do Teatru Polskiego w Poznaniu. Na ten czas przypadły duże role Adwentowicza, także w repertuarze romantycznym. W wielu przedstawieniach partnerował Stanisławowi Wysockiej i Wandzie Siemaszkowej.

W 1900 roku Adwentowicz przeniósł się do Lwowa, a Tadeusz Pawlikowski zaangażował go do swojego teatru. Zaczynał od ról amantów, ale bardzo

szybko zastąpił jako aktor realistyczny, znakomicie odnajdujący się w repertuarze europejskiego modernizmu. Sławę i uznanie krytyki przyniosły mu role w sztukach Szekspira, ale równie świetnie kreował bohaterów w polskim repertuarze romantycznym czy postaci w dramatach Ibsena i Strindberga.

Już w pierwszym roku pobytu we Lwowie Karol Adwentowicz wstąpił do Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej. A w 1903 roku założył we Lwowie amatorską scenę robotniczą.

Choć miał stały angaż w teatrze we Lwowie, po kilku latach powrócił do życia wędrownego aktora – przez cztery lata jeździł z gościnnymi występami do Krakowa, Warszawy i Lublina. W 1912 roku Ludwik Solski zaangażował aktora do krakowskiego Teatru im. Juliusza Słowackiego.

Po wybuchu I wojny światowej Adwentowicz wstąpił do Legionów Polskich; służył w I pułku ułanów. Jego żołnierska kariera była bardzo krótka – doznał kontuzji i w 1915 roku został zwolniony z wojska.

W latach 1915-1929 nie miał stałego zatrudnienia, ale pracował bardzo dużo. Na powrót stał się aktorem wędrownym, objeżdżającym wiele miast Polski, grał m.in. we Lwowie, Krakowie, Łodzi, Lublinie, Wilnie, Bydgoszczy, Katowicach, Poznaniu oraz na wielu warszawskich scenach. Opracowywał nowe role.

Kierownictwo stałego teatru objął pod koniec lat 20. W sezonie 1929/1930 szefował Teatrowi Miejskiemu w Łodzi. Zaprosił wówczas do współpracy Schillera, który realizował tu swój program zaangażowanego teatru politycznego nazywanego „Zeittheater”. Wspólnie stwo-

rzyli, atakowaną przez konserwatystów, lewicującą scenę.

W 1932 roku Adwentowicz przeniósł się do Warszawy. Założył tu własny Teatr Kameralny, który prowadził aż do wybuchu wojny. Jednocześnie w sezonie 1933/1934 był jednym z dyrektorów Teatru Ateneum.

2 lipca 1936 roku – w kościele ewangelicko-reformowanym – ożenił się z aktorką Ireną Grywińską.

W czasie wojny Adwentowicz pracował w aktorskiej kawiarni „Pod Znachorem” w Warszawie. W 1942 roku został aresztowany przez gestapo i osadzony na Pawiaku. Zwolniono go po ośmiu miesiącach, w kwietniu 1943 roku. Wtedy aktor rozpoczął współpracę z podziemną Tajną Radą Teatralną.

Po upadku powstania warszawskiego wyjechał do Krakowa, a stamtąd do Katowic. Tu, razem z Wilamem Horzycą, otworzył Teatr im. Stanisława Wyspiańskiego. Krótko, w 1945, był jego dyrektorem. Potem (1945-46) prowadził krakowski Teatr Powszechny. W 1946 roku został kierownikiem artystycznym Teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie, a w latach 1948-1950 szefował Teatrowi Powszechnemu w Łodzi.

Od 1950 roku aż do śmierci był związany z warszawskim Teatrem Polskim. Jego ostatnią pracą teatralną były



Fot. Artur Sandemirski

„Upiory” Ibsena, które wystawił w 1957 roku w Teatrze Ludowym. Wówczas po raz ostatni wystąpił na scenie – jako Pastor Manders.

Zmarł 19 lipca 1958 roku w Warszawie. Został pochowany w Alei Zasłużonych na Powązkach Wojskowych.

NIKA



NieObiektywnym okiem

Seks i polityka. Polityka i seks.

Drodzy Czytelnicy, nie obawiajcie się - w dzisiejszym felietonie nie będzie nic o potencjalnych kochankach polityków, opisywanych całkiem niedawno na stronach ogólnopolskich portali. W dzisiejszym tekście będzie trochę seksu, ale będzie to seksowność związana ze zmianą zdjęć na te robione pod reklamy wyborcze.

„Wódka, Seks, Polityka” – taki napis widnieje na jednym z budynków w centrum naszego miasta. Tym razem jednak wódkę sobie odpuszczę. Wiadomo, że przytępia zmysły. Zastanowię się natomiast nad tym, czy polityka może być seksi. Zapewne trudno sobie wyobrazić, jak wytyśiały i spasiony dietą polityk może być seksi. Taki wizerunek może przekonać jedynie najbardziej zatwardziały wyborców. Tak twardym elektoratem w poprzednich wyborach samorządowych była żona niedoszłego radnego, która przekonywała, „jak jej misiu wyszedł seks”. Mnie, kiedy patrzyłem na jego zdjęcie, trochę to dziwiło. Cóż, miłość jest ślepa. Wyborcy jakoś do kandydata tą miłością nie zapalali, bo do rady się nie dostał. Czas wyborów rządzi się swoimi prawami. Trzeba jakoś przykuć wzrok wyborcy. A że młodych i pięknych kandydatek na listach nie brakuje, to czasami na plakaty wyborcze aż miło popatrzeć. Jak to wyglądało kiedyś? Kandydatka SLD ze Śląska jawnie proponowała wyborcom SEKS (Skuteczne, Efektywne, Kreatywne, Sumienne działanie na rzecz woj. śląskiego). W Radomiu również mieliśmy przynajmniej jedną kandydatkę, która kusila wyborców swoimi wdziękami. O kim piszę? O Marcie Ratuszyńskiej, która niegdyś podczas wyborów kusila swoimi nogami, otwartymi ustami i odkurzaczem, który tak ciągnął, że aż chciał wyssać Warszawę z Mazowsza.

W Radomiu dziewczynom urody nie brakuje, tym samym kandydatki często mogą wyglądać kusząco. W poprzednich wyborach taką kandydatką śmiało mogłaby zostać Ewa Zajączkowska, często nazywana „aniołkiem Korwina”. W obecnej radzie miejskiej również mamy uroczę przedstawicielki pięci pięknej. Weźmy np. taką Martę Michalską-Wilk. Ładna, młoda dziewczyna z fajnym uśmiechem i zgrabnymi nogami. Gdyby jeszcze się lepiej fotografowała, bo czasami na zdjęciach wychodzi jak stara baba. To samo tyczy się filmików, które nagrywa do sieci, gdzie kamerę ma ustawioną stanowczo zbyt nisko i zamiast ładnej dziewczyny, możemy zobaczyć rozdeptę nozdrza radnej, nadmiernie ekscytującej się tym, co powiedzieli oponenci polityczni.

Kolejną przedstawicielką uroczą części lokalnej sceny politycznej może być Katarzyna Pastuszka-Chrobotowicz. Dlaczego tak twierdzę? Oczywiście i uśmiech – po prostu bajka! W radomskiej radzie mamy z pewnością jeszcze jedną uroczą dziewczynę. Co prawda ci, co się polityką mniej interesowali, nie mogli zobaczyć jej na żadnych plakatach, a i do mediów owa przedstawicielka PiS przez całą swoją kadencję nie chciała się wypowiadać. O kim piszę? O Katarzynie Marzenie Wróbel, która dzięki pomyłce wielu wyborców dostała mandat. Przyznać jednak trzeba, że dziewczyna ma piękne oczy i uśmiech.

Wielu Czytelników pewnie mi teraz zarzuci, że sprowadzam kobiety tylko do wyglądu, że jestem szowinistyczną świnią. Ale większość z nas to wzrokowcy, więc właśnie na wygląd zwracamy uwagę. Jako fotograf i operator na urodę pięci pięknej zwracam tę uwagę szczególnie. Choć nie oznacza to, że inteligencja nie jest dla mnie ważna. Co zatem pozostaje Czytelnikom? Jedynie życzenie, aby seksapilem z plakatów wyborczych ociekały nie tylko zdjęcia kandydatek, ale też kandydatów. Jeśli ktoś nie pamięta, przypomnę, że w Radomiu był jeden prezydent, a obecnie poseł, którego billboardy przerobiono w taki sposób, że obok jego wizerunku dopisano „Jestem przystojniakiem, mogłem zostać modelem, ale poświęciłem się by zostać waszym prezydentem. Docieńcie to”. Tak więc proponuję – mniej pustych obietnic, więcej seksu!

ADAM HILDEBRANDT

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIECENIOWY

PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

RADOM, ul. TORUŃSKA 9, ul. 25 CZERWCA 48 TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl

SMACZNEGO



KOKTAJL NA TRAWIENIE

SKŁADNIKI

- 150 ml soku jabłkowego
- 50 ml soku z aloesu z miąższem
- kilka listków mięty
- imbir

PRZYGOTOWANIE

Zmiksować soki z listkami mięty. Na koniec dodać imbir – w mniejszej ilości, jedynie dla podkreślenia smaku lub w większej, aby jeszcze bardziej pobudzić żołądek do działania.

KOKTAJL REGENERACJA I ORZEŻWIENIE

SKŁADNIKI

- 150 ml soku z jabłek
- 40 ml soku z owoców noni
- sok z połowy limonki
- kilka listków świeżej mięty

PRZYGOTOWANIE

Wszystkie składniki dokładnie zmiksować. Jeśli koktajl będzie zbyt kwaśny, można dodać odrobinę miodu.

KOKTAJL NA WZMOCNIENIE

SKŁADNIKI

- 150 ml soku z pomarańczy
- dojrzała brzoskwinia
- dojrzałe mango
- 40 ml soku z rokitnika

PRZYGOTOWANIE

Połączyć ze sobą składniki za pomocą blendera. Napój można podawać z dodatkiem pokruszonego lodu i plasterków limonki

Warto być na diecie?

Kilogramy, powracające niczym senne koszmary w dzieciństwie, nabyta niechęć do wody mineralnej, tęsknota za chipsami i czekoladą tak dotkliwa, że aż cię to boli – to tylko niektóre powody, przemawiające za tym, by zamiast z głodu rzucać się na sałatę i jednego pomidorka (bo na więcej nie możesz sobie pozwolić), rzucić w diabły wszystkie diety cud.

Sezon bikini... Słyszysz o nim, odkąd na niebie zaczęły pokazywać się pierwsze promienie słońca, czyli mniej więcej od stycznia. Z okładek czasopism spoglądają na ciebie panie tak chude, że podejrzewasz, że wzorem jednej z gasnących już gwiazd polskiego celebryckiego świata żywią się jedynie energią słoneczną. Reklamy kostiumów kąpielowych (już twoja bielizna zasłania więcej) prześladowają cię od połowy kwietnia, a o tym, że powinnaś przejść na dietę, by móc niczym królowa swojej własnej bajki paradować w bikini, czytasz już od połowy marca. Twoje mające rozmiar 34 (aż sama się dziwisz, że jeszcze z nimi wytrzymujesz) i wiecznie będące na diecie koleżanki, ściskające w dłoniach nieistniejące waliki tłuszczu i rozprawiające o tym, ile jeszcze muszą schudnąć (ciekawe z czego?!) również nie poprawiają ci nastroju. I jak tu nie mieć kompleksów?

Kobieta, która chciała by z wdziękiem rosyjskiej baletnicy wpasować się w dzisiejszy kanon piękna, powinna mieć duże i jędrne piersi, równie jędrne pośladki bez śladu cellulitu, płaski brzuch z delikatnie zarysowanymi mięśniami i... Listę „wymagań” można ciągnąć w nieskończoność.

I TAK ŹŁE, I TAK NIEDOBRCZE

Dawniej mówiło się, że „lepiej być starą niż martwą”. Dziś to już nieaktualne, bo liczy się atrakcyjny wygląd i kult młodości, co oznacza, że jeśli przekroczyłaś magiczną czterdziestkę, to nie ma dla ciebie ratunku. Dziewczynkom od najmłodszych lat wmawia się, że powinny być zawsze perfekcyjnie uczesane, ubrane i umalowane, przez co, gdy dorastają, są już przekonane o tym, że by do czegoś w życiu dojść, trzeba odpowiednio się prezentować.



A potem okazuje się, że nawet jeśli wyglądają (i tylko one wiedzą, ile pracy je to kosztowało), to muszą udawać, że ładna nie znaczy głupia. I tak źle, i tak niedobrze.

GŁODUJ I... ZRZĘDZ

Ile uda ci się rzucić na tej diecie, na której z głodu umarłoby nawet małe dziecko? Zgubisz dwa, trzy kilogramy, które wrócą z nawiązką, gdy tylko znów zaczniesz normalnie jeść. To dość wysoka cena za kilka tygodni fatalnego humoru, odmawiania sobie wszystkiego i patrzania wzrokiem zakochanego spaniela na te słodkości, które są ci jednocześnie tak bliskie i... tak dalekie. Dzieci schodzą ci z drogi (choć zawsze wszędzie było ich

pełno), a partner do perfekcji opanował sztukę bycia niewidzialnym (zastanawiasz się nawet, czy zamiast z mężczyzną nie związałaś się z jakimś cholernym ninją). Czekolada śni ci się po nocach (i to byłoby na tyle, jeśli chodzi o twoje fantazje erotyczne), marzysz o tym, by wbić zęby w pyszną i aromatyczną lasagne, a za szarlotką swojej mamy tęsknisz tak, że aż ściska cię w środku (a może to głód, a nie tęsknota?).

I tak maleje nie twój rozmiar, ale liczba osób, do których możesz się odezwać. Bo większość z nich ma już dość twoich huśtawek nastrojów i wiecznie skwaszonej miny. A chyba nie taki efekt chciałaś osiągnąć...

DIETA TO ZDROWIE? NIEKONIECZNIE!

Wprawdzie możesz zgodnie z najnowszą modą bojkotować gluten, jadać jajka tylko od szczęśliwych kur, w poniedziałki, środy i czwartki być weganą, a w weekendy stosować oczyszczającą głodówkę, ale... po co?

Zamiast łykać niczym młody pelikan kolejne „fit nowinki” i wydawać krocie na „produkty light”, które z odchudzaniem wspólnego mają tylko to, że skutecznie, ale systematycznie odchudzają twój portfel, podejdź do tematu rozsądnie. Nie katuj się dietami, nie zamykaj lodówki na kłódkę (to i tak nie da, skoro wszystkie kaloryczne przekąski masz schowane gdzieś indziej) i nie próbuj przeżyć dnia o liściu sałaty (prędzej wyrosną ci od tej zieliny królicze uszy niż znikną dodatkowe kilogramy).

Jeśli przez cały dzień nie jesz praktycznie nic, a wieczorem rzucasz się na cokolwiek, co nadaje się do spożycia, to

nie dziw się, że twoja waga ani drgnie. Stoisz w miejscu prawie tak samo wytrwale jak twoje lokalne kółko różańcowe, które plotkuje o każdym, kto pojawi się w zasięgu ich wzroku.

POKOCHAJ SWOJE KRĄGŁOŚCI

Pamiętaj, że najlepsze efekty daje trwała zmiana nawyków żywieniowych. Dobrze jest również wprowadzić do swojego planu dnia aktywność fizyczną.

O ile nie przypominasz ludzika Michelin, a twoje wymiary nie zbliżają się niebezpiecznie do wymiarów idealnej... kuli, to diety możesz sobie darować. Zbyt chudość nie wygląda ani ładnie, ani estetycznie. Chyba nie chcesz, by dawno niewidziani znajomi zamiast prawić ci komplementy, pytali, czy nie jesteś ciężko chora i by, odwracając wzrok zastanawiali się nad tym, ile ci jeszcze zostało (i nie, nie chodzi tu o kilogramy do zrzućcia).

Wzięłaś się za siebie i teraz obsesyjnie niczym urząd skarbowy rozliczenia podatkowe analizujesz cyfry na wadze. Wystarczy mały przestój i chwilowy brak efektów, a już wali ci się świat. Paranoja na punkcie idealnej figury psuje humor (i tobie, i innym) bardziej niż wałeczki. Wyluzuj, bo niebawem staniesz się dla otoczenia tak niestrawna jak ten szpinak (koniecznie bez przypraw!), który właśnie próbujesz pochłonąć.

SCHUDŁAŚ I... CO Z TEGO?

Załóżmy, że ci się udało. Schudłaś! Mieścisz się w spodnie, które ostatnio miałaś na sobie jeszcze przed porodem, a garsonka nigdy wcześniej tak dobrze na tobie nie leżała. Miło jest również poprosić w sklepie o sukienkę w mniejszym rozmiarze niż wcześniej i nie musieć wciągać brzucha, gdy ją mierzysz. A... I wreszcie widzisz swoje stopy (swoją drogą są całkiem ładne), bo brzuch ci ich nie zasłania.

Ale gdy mija pierwsza euforia, okazuje się, że... nic się nie zmieniło. Mężczyźni nie ustawiają się do ciebie w kolejce (chyba, że jesteś kasjerką), nie rozbierają cię wzrokiem (a szkoda!) i nie patrzają tak, że rumienisz się (a masz już swoje lata), myśląc o tym, co mogłoby z tobą zrobić, gdybyś tylko im na to pozwoliła (i gdyby oni też tego chcieli). Koleżanki wprawdzie na początku pochwałyły twoją nową figurę, lecz obecnie już nikt się nią nie zachwyca.

Sukces, na który tak ciężko pracowałaś, ma gorzki smak, a bycie szczupłą wcale nie sprawiło, że zmienił się cały twój świat. Nie dostałaś podwyżki, nie zakochałaś się bez pamięci, nie wyjechałaś na egzotyczne wakacje (wszystko wydałaś na równie egzotyczne diety) i nikt nie zaczepia cię na ulicy, by powiedzieć ci, że świetnie wyglądasz. Trochę smutno, prawda?

FITPL

REKLAMA

Rok założenia: **1869**

Soki, napoje, nektary 300ml Pińczów butelka

1,49
1/4,97zł

Chipsy ziemniaczane Crunchips różne smaki 140g opakowanie

4,79
kg/34,21zł

Pyzy z mięsem 450g Alex-Pol

5,59
kg/12,42zł

Pyzy ziemniaczane 450g Alex-Pol

4,29
kg/9,53zł

Makaron Tradycyjny 4 jajeczny Polmak różne formy 250g opakowanie

2,19
kg/8,76zł

Kiełbasa żywiecka 1kg Staropolskie Wędliny

13,99

Pasztet ze szczypiorkiem 1kg King

15,09

POLECAMY OD 10.09 DO 22.09.2018R

ROLETY, MARKIZY, MOSKITIERY, BRAMY, NAPĘDY

ul. Stańczyka 5
(pomiedzy Witolda, a Malczewskiego)
tel. 48 362 19 12, www.montoplast.com

LETNIE RABATY

WYKADROWANE...



...przez Szymona Wykrotę

Z pożółkłych szpalt

Wypadki z całego tygodnia

W zakładzie fryzjerskim przy ul. Słowackiego 4 usiłowała pozabawić się życia 24-letnia Zofia Biesiaga.

Desperatka wypila jodyny. Samobójstwo nastąpiło na tle miłosnym

Trybuna nr 34, 20 sierpnia 1937

Autostrada Warszawa – Radom

Wczesną wiosną rozpocząć się ma budowa 20-metr. szer. autostrady, łączącej Warszawę z Sandomierzem przez Radom. Nowe to połączenie będzie jedną z najpiękniejszych arterii komunikacyjnych. Autostrada, pomyślana jako trakt trzytorowy będzie najlepszą tego rodzaju drogą w Polsce.

Trybuna nr 34, 26 sierpnia 1938

Budowa Fabryki „Ericsson” zamiast parku sportowego

Rada Miejska zatwierdziła umowę sprzedaży tytułem darmowym placu na ul. Kozienickiej firmie „Ericsson” pod budowę fabryki sprzętu telefonicznego, radiowego i przyrządów sygnalizacyjnych. Tereny te pierwotnie przeznaczone były na park sportowy.

Firma „Ericsson” zamierza uruchomić produkcję w r. 1938 i zatrudniać będzie 600 robotników.

Trybuna nr 38, 17 września 1937

Inowacja miejska

Ubiegłej soboty Radom był mile zaskoczony inowacją wprowadzoną przez Zarząd Miejski. Oto cała długość ulicy Żeromskiego od Pl. 3-go Maja do Traugutta po stronie parzystej, pozabawio-

na dotychczas zieleni otrzymała kosze z kwiatami, które nadają ulicy wygląd estetyczny.

Zachodzi jednak obawa, że pijacy, których, niestety, w nocnej porze często się na tym odcinku spotyka będą niszczyć koszyki.

Na tych szkodników Zarząd Miejski winien nakładać wysokie kary dla odstraszenia innych. Brak kultury zwałować należy w sposób najsurowszy.

Po usunięciu szpetnych słupów elektrycznych, co ma nastąpić w ciągu 2-ch miesięcy Radom zyska dalej na estetyce.

Trybuna nr 38, 17 września 1937

Akcja Urbanizacji Gmach Starostwa w nowej szacie

Gmach Starostwa Radomskiego w którym mieszczą się, obok Starostwa Grodzkiego i Powiatowego, Dyrekcja Lasów, I Komisariat P. P., I i II Urząd Skarbowy, Urząd Akcyjny i Monopolów, Archiwum i.t.d. znajduje się obecnie w stanie remontu i już w niedługim czasie Radom posiadać będzie w miejsce zaniedbanego budynku, okazały jasny gmach.

Przewidziane w planie rozbudowy miasta usunięcie szpetnego parkanu sprzed Starostwa i utworzenie kosztem uzyskanego placu i części parku Kościuski, skweru, nastąpi dopiero po usunięciu budynku w którym mieści się obecnie P.K.U.

Ma to związek z otwarciem ulicy Mickiewicza od strony Żeromskiego i połączeniem tej ulicy poprzez teren Starostwa z ul. Staszica.

Roboty związane z przebudową nawierzchni na Placu 3-go Maja rozpoczęte będą z początkiem roku przyszłego.

Trybuna nr 36, 9 września 1938

Piątek

20°/17°



t. odczuwalna 21° C
ciśnienie 1017 hPa
wilgotność 83%

Sobota

23°/11°



t. odczuwalna 24° C
ciśnienie 1018 hPa
wilgotność 58%

Niedziela

22°/11°



t. odczuwalna 23° C
ciśnienie 1024 hPa
wilgotność 43%

Poniedziałek

25°/11°



t. odczuwalna 26° C
ciśnienie 1021 hPa
wilgotność 45%

Wtorek

27°/15°



t. odczuwalna 27° C
ciśnienie 1021 hPa
wilgotność 48%

Środa

28°/15°



t. odczuwalna 28° C
ciśnienie 1021 hPa
wilgotność 45%

Czwartek

29°/16°



t. odczuwalna 28° C
ciśnienie 1018 hPa
wilgotność 43%

źródło: twojapogoda.pl

DO ZOBACZENIA W TV

Piątek, 14 września

dami TV DAMI

godz. 17.20, 20.00 – Informacje
Przegląd najważniejszych wydarzeń.

puls PULS

godz. 20.00 – Wasabi: Hubert zawodowiec
komedia sensacyjna; Francja/ Japonia 2001

Hubert, paryski policjant, wyjeżdża na urlop do Tokio, gdzie przed laty przeżył cudowne chwile z utraconą ukochaną. Teraz okazuje się, że jest ojcem 19-letniej Yumi. Oboje muszą uciekać przed yakuzą.

TVP 1 TVP 1

godz. 22.35 – Boska Florence
komedia; Wielka Brytania 2016
Florence Foster Jenkins kochała muzykę. Nie miała niestety żadnych zdolności, ale mimo to pragnęła podbić świat śpiewem.

Sobota, 15 września

tvn 7 TVN 7

godz. 13.45 – Evan Wszechmogący
komedia; USA 2007
Bóg potrzebuje pomocnika, który mógłby zrealizować jego plan. Wybór pada na prezentera wiadomości w stacji telewizyjnej, Evana Baxtera, który został wybrany do Kongresu.

6 TV6

godz. 16.00 – Wymarzeni
komedia romantyczna; USA 2014
Natalie i Nick wrzucili monety do fontanny z życzeniem znalezienia drugiej połówki i śnią o sobie. Okazuje się, czy uda im się spotkać w prawdziwym życiu, zwłaszcza że mają na to tylko tydzień.

Ale kino + ALE KINO +

godz. 20.10 – Pan idealny
komedia; USA 1956
Martha przeżywa bolesne rozstanie i poznaje Francisa, który wydaje się być idealnym. Okazuje się, że jej ukochany jest płatnym mordercą.

Niedziela, 16 września

TVP 2 TVP 2

godz. 12.05 – Rancho w dolinie
komedia; USA 1956
Jubal Troop trafia na rancho dobrodusznego hodowcy bydła, Shepa Horgana. Młoda żona gospodarza, Mae, zaczyna uwodzić przystojnego pracownika. Jubal ignoruje jej zaloty. Mae postanawia się zemścić.

4 TV4

godz. 14.10 – Niewidzialny
film sensacyjny; USA 2005
Trójka pilotów otrzymuje zadanie przetestowania samolotu bojowego, sterowanego za pomocą sztucznej inteligencji. Podczas próbnego lotu maszyna wymyka się spod kontroli.

STOPKIATKA + STOPKŁATKA TV

godz. 20.00 – Jak zostać królem
film biograficzny; Wielka Brytania/ USA/ Australia 2010
Anglia. Książę Yorku, Albert, syn króla Jerzego V, jakąś. Tymczasem pozycja obliuguje go do publicznych występów. Żona księcia szuka lekarza, który mógłby pomóc małżonkowi.

zoom tv ZOOM TV

godz. 21.55 – Szkoła czarownic
thriller; USA 1996
Cztery uczennice szkoły średniej podczas magicznego rytuału przywołują wszechmocnego demona o imieniu Manon. Ten obdarza jedną z nich mocą, która sprawia, że wokół zaczynają ginąć ludzie.

		6	4				3
	3	1			9		
	7						5
		5	9			7	
						2	
9		8			7	6	
					8	3	1
				6	5		
		2			9		4

							2	4
				3	7			
						1	8	
					8			
7			3		9			8
8						6	9	5
4	5	7		9				
	9		1	5				
	1		7		3			6

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

NIE

PRZEPLACAJ!

rekord

TAXI

2zł km./5,50zł trasa

721 721 006

Sukces juniorek

Dwie radomianki – Zuzanna Górecka i Paulina Zaborowska wywalczyły brązowy medal mistrzostw Europy juniorek w siatkówce.

Utalentowane siatkarki są obecnie zawodniczkami Legionovii Legionowo. Paulina Zaborowska jest rozgrywającą, a Zuzanna Górecka gra na przyjęciu. Radomianki znalazły się w kadrze reprezentacji Polski do lat 19 na turniej, który odbył się w Albanii.

Polki rywalizację rozpoczęły od starcia z Bułgarią, które pewnie wygrały 3:0. Potem przyszła porażka z Włoszkami (0:3), ale do końca rozgrywek grupowych nasze zawodniczki odnosiły już tylko zwycięstwa. Ogranie w trzech setach Albanii, Białorusi i Holandii zapewniło biało-czerwonym drugie miejsce w grupie. W półfinale lepsze od Polek okazały się

Rosjanki, które wygrały dopiero w tie-breaku. W meczu o trzecie miejsce ponownie zobaczyliśmy pięciosetowy bój. Reprezentacja Polski zwyciężyła Turczynki 3:2 i wywalczyła brązowy medal.

Obydwie zawodniczki pochodzące z Radomia miały pewny plac w składzie drużyny, prowadzonej przez Waldemara Kawkę. Zuzanna Górecka była jedną z najlepiej punktujących zawodniczek naszej reprezentacji. W półfinale z Rosją zdobyła 21 punktów, a w meczu o brązowy medal uzbierała na swoim koncie 15 „oczek”.

SJ

Remis z liderem

Broń Radom zremisowała na własnym stadionie z liderem III ligi Legionovią Legionowo. Spotkanie zakończyło się wynikiem 1:1.

Radomianie podeszli do tego spotkania podbudowani wysokim zwycięstwem odniesionym nad Ruchem Wysokie Mazowieckie. Gości przeważali od pierwszej minuty i dłużej utrzymywali się przy piłce. Gospodarze skupili się na obronie, ale ta działała bez większych zarzutów. W pierwszej połowie bramki nie padły i do szatni oba zespoły schodziły przy rezultacie 0:0.

Po zmianie stron obraz gry się nie zmieniał. Cały czas stroną przeważającą była Legionovia, ale radomianie od czasu do czasu również wyprowadzali groźne ataki. Chociażby w 62. minucie blisko zdobycia gola był Dominik Leśniewski, ale bramkarz gości popisał się instynktowną obroną. Defensywa Broni popełniła jeden poważny błąd, który w 76. minucie wykorzystał Kacper Górski. Piłkarz z Legionovii wykorzystał zamieszanie w radomskim polu karnym i otworzył wynik spotkania. Po chwili na boisku się zakotłowało,

a sędzia pokazał dwie czerwone kartki dla Adama Imieli i Luka Jankovicia. Broń po stracie gola rzuciła się do odrabiania strat. W samej końcówce bramkarz Legionovii faulował we własnym polu karnym, a „11” na gola zamienił Kamil Czarnecki. Dzięki temu mecz zakończył się remisem 1:1.

Po siedmiu kolejkach Broń zajmuje 11. miejsce w tabeli. Kolejne spotkanie drużyna Artura Kupca zagra w sobotę, 15 września, kiedy to u siebie zmierzy się z Polonią Warszawa.

Broń Radom – Legionovia Legionowo 1:1

Bramki: Czarnecki 84' – Górski 76'

Broń: Młodziński – Gózdź, Gorczyca, Kventser, Leśniewski (Nogaj 78'), Czarnota (Sala 90'), Imiela, Paterek, Stefański, Więcek (Nowosielski 72'), Czarnecki

KD

Wielka siatkówka

Na przełomie listopada i grudnia Radom będzie jednym z gospodarzy Klubowych Mistrzostw Świata w piłce siatkowej mężczyzn. W zawodach weźmie udział osiem najlepszych drużyn świata.

– Organizacja Klubowych Mistrzostw Świata to dla naszego miasta powód do dumy. Od samego początku mówiłem, że budujemy Radomskie Centrum Sportu, bo chcemy gościć wielkie wydarzenia sportowe, kulturalne czy biznesowe. Dziś dotrzymujemy słowa – powiedział prezydent Radosław Witkowski. – Turniej będzie transmitowany do 90 państw na świecie! Mam zapewnienie od organizatorów, że dostrzemy do pół miliarda gospodarstw domowych.

W turnieju weźmie udział osiem zespołów. Gospodarzem będzie PGE Skra Bełchatów. Poza nimi zagrają: Sada Cruzeiro – mistrz Ameryki Południowej, Zenit Kazań – obrońca tytułu i zwycięzca Ligi Mistrzów, Cucine Lube Civitanova – wicemistrz Włoch, irański Sarmayeh Bank VC Teheran, rosyjski Fakiel Nowy Urengoj oraz Asseco Resovia Rzeszów. Ósmego uczestnika poznamy wkrótce.

– W Radomiu rozegrana zostanie jedna z grup. Jej gospodarzem będzie też PGE Skra Bełchatów – powiedział Paweł Cieślak, prezes zarządu Professional Sport Events. – Przez cztery dni, od 26

do 29 listopada, w Radomiu rozegramy sześć spotkań. Wiem, że w ten sposób inauguruje działalność hali w sportach zespołowych, a to dla nas wielki zaszczyt.

Podczas rozgrywek o Klubowe Mistrzostwo Świata kibice będą mogli zobaczyć wielkie gwiazdy siatkówki, chociażby Aleksieja Werbową, Maksima Michajłowa czy Earvina Ngapetha. – Takiego wydarzenia w naszym mieście jeszcze nie było. Mam nadzieję, że dzięki tej hali będziemy mogli takie gwiazdy oglądać każdego roku – powiedział Mateusz Tyczyński, dyrektor Kancelarii Prezydenta Radomia. – Teraz informujemy o imprezie siatkarskiej, ale to dopiero początek. Niebawem

będziemy komunikować o innych wielkich wydarzeniach, które odbędą się w Radomskim Centrum Sportu.

To kolejna wielka impreza sportowa, która w najbliższym czasie ma odbyć się w naszym mieście. 17 listopada w nowej hali sportowej przy Struga odbędzie się gala bokserska MB Boxing Night „Wojna Domowa”.

KD

Radomiak niepokonany

Piąty domowy mecz Radomiaka w tym sezonie przyniósł czwarte zwycięstwo „Zielonych”. Podopieczni trenera Dariusza Banasika nie przegrali jeszcze ani jednego spotkania na własnym podwórku, a rywale w Radomiu zdołali dotychczas strzelić tylko jedną bramkę.



świetnym podaniu Jakuba Wawczyka nie trafił do bramki z ok. 11 metrów. Dopiero 10 minut później „Zielonym” udało się oddać pierwszy celny strzał w tym meczu. Rafał Makowski pobiegł sam z piłką, uderzył z dystansu i trafił wprost w okienko. Niedługo potem Radomiak trafił po raz drugi. Damian Jakubik wywalczył piłkę w polu karnym, ograł obrońcę i bramkarza

● SZYMON JANCZYK

W meczu dziewiątej kolejki drugiej ligi Radomiak pokonał Gryf Wejherowo 3:0. „Zieloni” podtrzymali udaną serię domowych spotkań, dokładając trzy „oczka” do dorobku w tym sezonie. Przez większość meczu nasza drużyna grała w przewadze jednego zawodnika po czerwonej kartce dla Grzegorza Gulczyńskiego, który we własnym polu karnym obronił ręką strzał Damiana Jakubika.

Radomiak zaczął spotkanie od agresywnych ataków, jednak początkowo nie przynosiły one skutku. Obrona Gryfa skutecznie odpięła kolejne akcje. Dobrą szansę w 14. minucie gry zmarnował Michał Suchanek, który po

trafiłby do bramki, gdyby nie interwencja ręką Grzegorza Gulczyńskiego. Obrońca wyleciał z boiska, a rzut karny podyktowany za to zagranie na gola zamienił Leandro Rossi.

„Zieloni” naciskali, ale nie potrafili stworzyć sobie dogodnej szansy na podwyższenie wyniku. W 42. minucie gry Damian Szuprytowski skorzystał z przywileju korzyści, wpadł w pole karne i oddał mocny strzał, jednak przeniósł piłkę ponad bramkę. Chwilę później w sytuacji sam na sam prosto w bramkarza strzelił Rafał Makowski. Dwa kolejne uderzenia tego zawodnika zakończyły pierwszą część spotkania.

Po przerwie goście zaczęli mocniej naciskać, ale mimo kilku okazji, nie oddali groźnego strzału. To udało się

za to Damianowi Szuprytowskiemu, który próbując dograć piłkę w pole karne, trafił w... słupek. Chwilę później i gościom udało się w końcu dopiąć swego. Mocny i mierzony strzał z dystansu obronił jednak Artur Haluch, który popisał się efektowną paradą. Mecz ponownie ożywiło wejście Bruno Luza. Już w pierwszych akcjach Portugalczyk stworzył spore zagrożenie. Najpierw po dwójkowym rozegraniu z Damianem Szuprytowskim ten drugi przedryblował kilku rywali i uderzył wprost w bramkarza, a chwilę później Luz dograł wprost na głowę Leandro, który uderzył minimalnie obok bramki.

Kolejnego gola na swoim koncie zapisał jednak inny rezerwowy. Łukasz Pietron popisał się skutecznym strzałem głową po dośrodkowaniu Leandro z rzutu wolnego i dobił zespół z Wejherowa. Tuż przed końcowym gwizdkiem i Portugalczyk mógł dopisać swoje nazwisko do listy strzelców. Luz nie zdołał jednak umieścić piłki w bramce po dobrym podaniu Leandro.

Radomiak odniósł pewne zwycięstwo, zupełnie dominując rywala. „Zieloni” oddali w tym meczu aż 25 strzałów na bramkę Gryfa, przy zaledwie pięciu próbach gospodarzy.

Radomiak dzięki wygranej z Gryfem awansował na czwarte miejsce w tabeli, wyprzedzając Siarkę Tarnobrzeg. W sobotę, 15 września „Zieloni” zmierzą się w Rybniku z miejscowym ROW-em. Spotkanie rozpocznie się o godz. 17.

REKLAMA

Wrzesień miesiącem
rabatów!



Więcej informacji w punkcie, na oraz na

pon - pt: 8:00 - 18:00
tel: 731 999 686 / 48 321 69 81
www.radom.epaka.pl
Zbrowskiego 100, 26-600 Radom

- szybkie pobrania,
- materiały do pakowania w punkcie,
- profesjonalna obsługa klienta,
- dostawa w 24h,
- wysyłka na cały świat,
- bez podpisywania umów.



już jest



nowa ramówka

